

Cieszyn kocha kino i muzykę

Data publikacji: 29.04.2011 18:30

Jakie miasto przez najbliższe dni jest stolicą środkowoeuropejskiego kina? Oczywiście Cieszyn. Do 3 maja miastem nad Olzą zawładną fani filmu z plakietkami Kina Na Granicy.

Najbardziej pożądanym cieszyńskim zestawem ostatniego dnia? Niemal dwustu stronicowy katalog, granatowa przypinka z czerwonym tramwajem, płócienna torba z logo festiwalu i akredytacja pozwalająca wejść na wszystkie imprezy. – Marzę o koszulce, ale ją mają tylko organizatorzy – wzdycha Weronika z Katowic, którą spotkałem wczoraj w klubie festiwalowym.

- Liczymy na ponad 1000 akredytowanych uczestników – mówi mi Barbara Szymańska, która odpowiada za PR festiwalu. Każdy z nich będzie musiał wybrać wydarzenia, które najbardziej go interesują. Nie sposób zobaczyć wszystkiego. Podczas 13. Kina Na Granicy możemy zobaczyć między nowości kina środkowoeuropejskiego, obrazy Adama Sikory i Oakara Vavry, filmy z muzyką Krzysztofa Komedy, środkowoeuropejskie westerny. Symbolem tegorocznego festiwalu stał się tramwaj, który stanął na cieszyńskim Rynku. Zaprasza do obejrzenia filmów o tramwajach i innych środkach komunikacji. Poza tym koncerty, wystawy, dyskusje.

- Kino Na Granicy to niezwykła okazja nie tylko obejrzenia środkowoeuropejskiego kina, ale spotkania się z ich twórcami – przekonuje Barbara Szymańska. – Najgorzej zapraszam na prelekcje nad Olzą, takie rzeczy można przeżyć tylko w Cieszynie. Wierzę, że pogoda nie popsuje nam szyków – dodaje.

Uroczyste otwarcie festiwalu miało miejsce w czwartkowy wieczór w Teatrze Adama Mickiewicza, ale filmy można było oglądać już od rana. Jak zawsze wyświetlane są w czeskim Kinie Central, polskim –Kinie Piast oraz w Teatrze. Uczestnicy festiwalu na jego otwarcie obejrzeli „Przeżyć swoje życie (teoria i praktyka)” Jana Szvankmajera. – To wielkie wyróżnienie móc rozpocząć festiwal filmem tak wybitnego reżysera – mówił podczas inauguracji festiwalu Maciej Gil, dyrektor programowy. Wśród licznie zgromadzonej publiczności był Adam Swakoń, wiceburmistrz Cieszyna. – Film bardzo mi się podobał. Przemówiła do mnie konwencja plastyczna, fabuła i sposób rozwikłania tajemnicy – przekonuje Adam Swakoń. – Bardzo lubię czeskie kino, wychowałem się na kultowych czeskich serialach i świetnych czeskich bajkach. Niestety nie mam karnetu na wszystkie wydarzenia festiwalowe, ale z pewnością będę smakował pojedyncze filmy – deklaruje Adam Swakoń.

Cieszyńskie restauracje, kawiarnie i knajpki przygotowały specjalną ofertę dla uczestników festiwalu. W wielu miejscach – po okazaniu festiwalowego karnetu – można liczyć na zniżkę. Dla wszystkich sympatyków organizatorzy przygotowali atrakcję – na stronie <http://kinonagranicy.pl> można bezpłatnie pobrać festiwalowe tapety oraz dzwonki.

Festiwalowe wieczory należą do muzyki. Koncerty odbywają się w stylizowanym na saloon Klubie festiwalowym, który postawiono na Wzgórzu Zamkowym. Cieszy ilość wydarzeń, które przygotowano na tegoroczną majówkę. Koncerty organizowane w ramach Kina Na Granicy też mają swoją konkurencję. Dziś (piątek) Piwnica Stary Targ zaprasza na koncert promujący najnowszy album HIFI BANDA „23:55”. Podczas ich ostatniego koncertu katowicki Mega Club pękał w szwach.

Łukasz Grzesiczak